

## Akademia po pandemii: perspektywy kształcenia zdalnego

Międzynarodowy kongres Open Eyes Economy Summit poruszył wiele ciekawych wątków. Mówiąc o ekonomii wartości w trakcie drugiego dnia odbyła się sesja pt: „Akademia po pandemii: perspektywy kształcenia zdalnego”. Była ona poświęcona nie tylko edukacji jako takiej, ale też zmianom, które zaszły w trakcie pandemii, a także prognozom jak będzie wyglądało kształcenie w najbliższej przyszłości.

Pandemia wytworzyła sytuacje bezprecedensowego wykorzystania rozwiązań technologicznych do celów edukacyjnych. Gwałtownie przyspieszyła też trend polegający na przyspieszeniu szkolenia się online. Ta zmiana wymusiła i na nauczycielach, i na studentach konieczność znajdowania nowych formuł i sposobów organizowania lekcji szkolnych, zajęć dydaktycznych. Jednocześnie nadała nowy wymiar takiemu doświadczeniu uczestniczenia w interakcji online. Ona ujawniła także szereg wyzwań przed którymi stoi ten system kształcenia. Wyzwań związanych i z możliwościami cyfrowymi instytucji edukacyjnych, i z pewnym ogólnym poziomem kompetencji cyfrowych wśród kadry pedagogicznej, ale także wśród uczniów i studentów. Z ich przygotowaniem, a często nieprzygotowaniem do tej nowej sytuacji ale nie tylko w wymiarze merytorycznym ale przede wszystkim w wymiarze mentalnym i psychicznym.

### **Różne rzeczywistości studenckie**

Paneliści poruszyli kilka naprawdę ciekawych wątków, wśród których znalazła się perspektywa studentów. Jak zauważył Jakub Grodecki:

“Pandemia z perspektywy ucznia trochę oddzieliła proces samego nauczania się i dydaktyki

programów, od rzeczywiście takiego wymiaru wsparcia i rzeczywistości funkcjonowania ucznia. <...> Ale przede wszystkim mówimy tutaj o modeli, która wpływa na elastyczność kształcenia i też na bardzo poważną zmianę w temacie zatrudnienia.”

Wiceprzewodniczący Europejskiej Unii Studentów przywołał badania wg których 32% studentów przez pandemię utraciły pracę permanentnie, a 29% tymczasowo. Jak też zaznaczył - myślenie o nauczaniu kryzysowym i studiowaniu zdalnym zostało od razu powiązane z sytuacją materialną, wynajmowaniem mieszkań, akademików i tak dalej. Oczywiście systemy wsparcia nie są tak szybkie do zweryfikowania i do zareagowania na taką sytuację. Grodecki też zaadresował bardzo poważny problem studentów, wyjeżdżających na studia za granicę - pierwszy okres pandemii często był okresem powrotu do rodzin, co nie zawsze było możliwe. Niektórzy studenci po prostu zostali w pewnych krajach bez żadnych regulacji i bez żadnego wsparcia. Około 15% studentów zagranicznych mówili, że zajęcia nie odbywały się nawet zdalnie.

### **Beneficjenci pandemii**

Jednak kształcenie zdalne wywołało konsekwencje nie tylko w psychospołecznym funkcjonowaniu młodzieży, ale także nauczycieli. Jest to dość odważne mówić o istnieniu jakichkolwiek beneficjentów procesu transformacji, jaki przechodzi edukacja od czasów rozpoczęcia pandemii covid-19, jednak Małgorzata Bogunia-Borowska uważa że pandemia ma swoich wygranych.

“Jeżeli mam spojrzeć na szkoły i na akademię, opierając się w tym momencie na wynikach badań, między innymi Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycielskiego, to postawiłabym tezę, która utwierdza się w badaniach, że wśród różnych grup społecznych największymi beneficjentami pandemii i rewolucji cyfrowej są nauczyciele. To grupa której było najtrudniej i która w najbardziej traumatyczny sposób reagowała na zmiany. Musieli zamienić się rolą z uczniami, chociaż wiemy, że bardzo tego nie lubią, szczególnie kiedy muszą

robić to pod okiem i spojrzeniami dzieci i ich rodziców. Mimo że proces był traumatyczny, ale wszystkie badania oraz wyniki, które tutaj posiadam jednoznacznie pokazują, że korzenie edukacji są gorzkie, ale owoce są słodkie, jak mówił Arystoteles.” - mówi Kierowniczka Zakładu Badań Kultury Współczesnej w Instytucie Socjologii, Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bez poświęcenia, ale też skoku technologicznego nauczycieli prawdopodobnie w przyszłości nie mielibyśmy możliwości nawiązać kontaktu z tymi najmłodszymi uczniami. Ale sukces technologiczny to nie wszystko, bo nauczyciele wykazali się ogromną kreatywnością: zmienili programy nauczania, rozwinęli własną dydaktykę, jak i również sami przy tym bardzo się rozwijali. Zdobyli też dużą pewność siebie i lepiej zorganizowali swoją pracę. “Mieli pozycję takiego autorytetu, który nie posiada potrzebnych kompetencji, a więc musieli włączyć się w cały proces i satysfakcja tych nauczycieli teraz jest ogromna! Już teraz proponują różne rozwiązania: na przykład prowadzenie rad pedagogicznych zdalnie. Ale co najważniejsze - to ich poczucie spełnienia zawodowego, jak i ich kontakt z uczniami znacznie się polepszyły.” - dodaje Małgorzata Bogunia-Borowska.

Wspart ją również podróżnik Marek Kamiński. “Ostatnio byłem na paru konferencjach dla nauczycieli i byłem zdziwiony właśnie ich otwartością na nową technologię, chęcią dzielenia się wiedzą i nowymi rozwiązaniami. Prezentując nowy program, o budowaniu odporności psychicznej na akademii, w oparciu o rozwiązania cyfrowe bałem się, że będzie jakiś opór, że będzie to trudne do wprowadzenia. Wręcz odwrotnie.”

Natomiast nie tylko o poszczególnych grupach społecznych była mowa. Jak zaznaczyła Agnieszka Chrzęszcz, przedstawicielka Centrum e-Learningu AGH: “Nasze instytucje są beneficjentami, dlatego że nagle zaczęliśmy mówić o edukacji i o kształceniu, nie o punktach, nie o badaniach, nie o tym jak przeżyć z dnia na dzień w uczelni, tylko o tym że misją

uniwersytetów jest kształcenie. I ta pandemia w moim przekonaniu bardzo dobitnie pokazała to że uczelnie nie istnieją bez studentów.” Temat całego zestawu doświadczeń które student lub uczeń otrzymuje, przychodząc do instytucji, ta chęć kontaktu i potrzeba komunikacji okazała się niezwykle ważna. Zabrakło jej w trakcie pandemii, zabrakło też wzajemnych pozytywnych wzmocnień i emocji.

### **Konkurencja w edukacji zdalnej**

Kolejny bardzo ważny problem, który został poruszony na sesji specjalnej to konieczność konkurowania pomiędzy różnymi formami dostarczania wiedzy, które są obecne w sieci. Zarówno od prywatnych, jak i państwowych dostawców platformy są w większości niezwerifikowane w kontekście jakości wiedzy. Pojawia się też problem ulokowania ich w krajobrazie edukacyjnym także na tle edukacji uniwersyteckiej. Studenci sięgają coraz bardziej po elastyczne formy kształcenia. W czasie, gdyż uczelnie są bardzo statyczne i monolityczne, także mające trwałe systemy legislacyjne nie mają możliwości do szybkiej zwinnej reakcji na zmiany świata i potrzeby osób uczących się. “Myślę, że pytanie jest też o to, jak się zmieni rzeczywistość w przyszłości, ile zawodów, które w tej chwili istnieją i do których uczelnie, przynajmniej częściowo przygotowują studentów, nie będą w przyszłości istnieć. Ale też ile zawodów, które dopiero powstaną. Na ile studia powinny uwzględniać taką adaptację do zmieniającej się rzeczywistości?” dodał Marek Kamiński, podróżnik i Prezes Fundacji Marka Kamińskiego.

### **Perspektywa edukacji akademickiej**

Nie zabrakło też sprzeczności poglądów - prof. Lech Witkowski, przedstawiający Akademię Pomorską w Słupsku, zaznaczył, że “Wizja edukacji wymaga patrzenia na nią przez pryzmat wartości, jest ona dobrem, które najłatwiej jest zdegradować. <...> Trzeba mieć motywację

do tego żeby się przemieniać razem z przemijającą się rzeczywistością. W sprawie nauczania na odległość, jak to w przypadku każdego narzędzia, to nie ma żadnych gwarancji jednostronnych korzyści, bądź jednostronnych zagrożeń. To się okaże czy potrafimy z tego skorzystać. Ja, na przykład, wściekły jestem na dużą część także kadry akademickiej, która jeżeli wykorzystuje prezentacje multimedialne, wszystko jedno - czy w dydaktyce, czy na konferencjach naukowych, to obniża wartość często prezentacji. Dlatego że na slajdzie znacznie mniej można pokazać, niż kiedy się myśli, kiedy się pokazuje problematykę. Więc nie ma tu automatyzmu sprzęgania wartości z tym co próbujemy robić.”

Natomiast na koniec panelu większość prelegentów zgodziła się, że technologia jest wyłącznie drogą, ale nie celem samym w sobie. Nie należy jej demonizować, jak i gloryfikować. Technologia może zmienić naszą rzeczywistość, jednak algorytmy, które istnieją od dawna nadal będą i tylko od nas zależy jak ich wykorzystamy. Powrót do czasów edukacji sprzed pandemii jest niemożliwy tak samo, jak niemożliwe jest wciąż utrzymanie tego zdalnie-pandemicznego charakteru kształcenia.

Sandra Soldatowa